



Nasza Matka



Nr 06 (176) czerwiec 2021 (rok 16) Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

*Kto spożywa
moje Ciało
i pije moją Krew,
ma życie wieczne*



UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSYDUSA

Pamiętkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu Kościół obchodzi w Wielki Czwartek. Jednak wówczas Chrystus rozpoczyna swoją mękę. Dlatego od XIII wieku Kościół obchodzi osobną uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (zwaną potocznie Bożym Ciałem), aby za ten dar niezwykle Chrystusowi w odpowiednio uroczysty sposób podziękować.

Chrystus Pan **ustanowił Najświętszy Sakrament** przy Ostatniej Wieczerzy. Opisali to dokładnie wszyscy trzej synoptycy i św. Paweł Apostoł (Mt 26, 26-28; Mk 14, 22-24; Łk 22, 19-20; 1 Kor 11, 17-30). Św. Łukasz przytacza ważne słowa, którymi Chrystus Pan nakazał swoim uczniom sprawować ten Sakrament: "To czyńcie na moją pamiętkę" (Łk 22, 19). Św. Paweł dodaje, że gdyby ktoś odważył się przyjmować Eucharystię niegodnie, sam sobie przez to gotuje sąd Boży (1 Kor 11, 25-30). Apostoł Narodów zaznacza więc, że do przyjęcia Eucharystii należy przystępować z odpowiednim przygotowaniem wewnętrznym; trzeba wypełnić niezbędne warunki, którymi są stan łaski i odpowiednie przygotowanie serca.

Do żadnego sakramentu Chrystus Pan tak starannie swoich uczniów nie przygotowywał, jak do Eucharystii. Na wiele miesięcy przed jej ustanowieniem obiecał, da swoim wiernym na pokarm własne ciało, które będą mogli spożywać, jak się spożywa codzienny chleb. Wskazał przy tym, że Chleb ten będzie miał o wiele donioślejsze skutki dla człowieka niż manna, którą kiedyś Izraelici karmili się na pustyni: da im bowiem życie wieczne. >>>

Drogi księżu Proboszczu

*W dniu Twoich urodzin życzymy Ci dużo zdrowia,
niesłabnącego żaru ducha oraz realizacji wszystkich
zamierzeń i planów.*

*Niech Najświętsza Maryja Panna otacza Cię
Matczyną miłością i opieką*

oraz

Niech wyprasza u Syna wszelkie łaski i siły.

Z najserdeczniejszymi życzeniami Parafianie

SŁOWO BOŻE

(Mk 14, 12-16. 22-26) Ustanowienie ofiary Nowego Przymierza

W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: «Gdzie chcesz, żebyśmy przygotowali Ci spożywanie Paschy?» I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: «Idźcie do miasta, a spotka was człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: Gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujecie dla nas». Uczniowie wybrali się i przyszedli do miasta, a tam znaleźli wszystko, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę. A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im, mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił napoju z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić będę go nowy w królestwie Bożym». Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej.

Eucharystia jest tak ważnym pokarmem, że bez niej Jego uczniowie nie dostąpią zbawienia.

W najdrobniejszych szczegółach przekazał nam tę mowę Pana Jezusa św. Jan Apostoł, który był obecny przy tej obietnicy (J 6, 22-70). Chrystus, aby jeszcze bardziej utrwalić w pamięci słuchaczy tę obietnicę, poprzedził ją wielkim cudem rozmnożenia chleba. Kościół od samych początków dawał wyraz swojej wierze w **realną obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie** i dlatego Eucharystię uczynił centralnym ośrodkiem kultu Nowego Przymierza. Na czym ta obecność polega? Opłatek, który jest dobrze wypieczonym chlebem pszennym, po wypowiedzeniu przez kapłana słów przeistoczenia, mocą Ducha Świętego staje się Ciałem Pana Jezusa, a wino - Jego Krwią.

Substancja chleba (opłatek) przechodzi w substancję Ciała Pańskiego, a substancja wina przechodzi w substancję Krwi Pańskiej. Taką władzę powierzył kapłanom sam Chrystus, kiedy powiedział przy Ostatniej Wieczerzy: "To czyńcie na moją pamiątkę" (Łk 22, 19; 1 Kor 11, 25). Tymi słowami polecił Apostołom i ich następcom przeistaczanie (przemienianie) chleba w Ciało Pańskie, a wina w Krew Pańską. Spełniła się w ten sposób obietnica: "A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata" (Mt 28, 20).

Skoro w Najświętszym Sakramencie jest obecne Ciało i Krew Pana Jezusa, to jest i Jego Osoba, jest On cały. Nie ma bowiem ciała Pana Jezusa osobno poza Jego Osobą. Według nauki Kościoła Pan Jezus jest obecny w Eucharystii pod każdą widzialną częścią konsekrowanej Hostii. Dlatego z taką troskliwością kapłan uważa, aby najmniejsze okruchy zebrać do kielicha, splukać winem i spożyć. Pan Jezus jest cały i żywy tak pod postacią chleba, jak i pod postacią wina. Gdzie jest bowiem prawdziwe Ciało Chrystusa, tam jest i Jego Krew i cała Jego osoba. Podobnie, gdzie jest Krew Pana Jezusa, tam jest i Jego Ciało.

Pan Jezus w bardzo stanowczych słowach obiecał nam dać na pokarm swoje Ciało i Krew, a obietnicę tę związał z nakazem ich przyjmowania: Jezus powiedział do tłumów: "Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki,

a który da wam Syn Człowieczy. (...) Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje

i daje życie światu". Rzekli do Niego: "Panie, dawaj nam zawsze tego chleba". Odpowiedział im Jezus: "Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nigdy pragnąć nie będzie. (...) Jam jest chleb, który z nieba zstąpił. (...) Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata".

Sprzeczali się między sobą Żydzi mówiąc: "Jak On może nam dać (swoje) ciało do spożycia?" Rzekł do nich Jezus: "Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne,

a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie,

a Ja w nim... Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki". A wśród jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: "Trudna jest ta mowa. Któż jej słuchać może?" (J 6, 26-60). W tych słowach Pan Jezus daje obietnicę chleba z nieba, którym jest Jego Ciało. Kto będzie spożywał ten Chleb, będzie miał życie wieczne. Kiedy zaś nawet wśród uczniów znalazło się wielu, którzy z tego powodu nie tylko nie dali wiary Chrystusowi, ale nawet od Niego odeszli, Pan Jezus nie tylko nie ustąpił, ale zwrócił się wprost do samych Apostołów: "Czyż i wy chcecie odejść?" (J 6, 67). Chrystus był więc gotów>>

zrezygnować nawet z niektórych uczniów, ale obietnicy swojej nie cofnął. Jezus dając obietnicę **Komunii świętej** równocześnie wskazał na jej zasadniczy cel: życie wieczne. "Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym" (J 6, 54). Chrystus przyrzeka więc dwa ważne dary: wieczne zbawienie duszy i chwałę zmartwychwstałych ciał. Komunia święta daje nam prawo do nieba i jest zadatkiem nieśmiertelności także naszych ciał. Przyjmując bowiem uwielbione ciało Chrystusa, zostajemy w swoim ciele niejako wszczepieni w Jego nieśmiertelne ciało, nabywamy prawa do nieśmiertelności i zmartwychwstania. Według nauki Kościoła, Komunia święta pomnaża w nas łaskę uświęcającą, gładzi grzechy powszednie, łagodzi namiętności ciała. Dlatego Kościół poleca, przynajmniej w czasie wielkanocnym, kiedy to została ustanowiona Eucharystia (Wielki Czwartek), przyjmować Komunię świętą. Przyjęta jest powszechnie praktyka częstego **nawiedzenia Pana Jezusa**, obecnego w Najświętszym Sakramencie. Dlatego poleca się, by kościoły przynajmniej w pewnych porach były otwarte. Komunię sakramentalną w takich wypadkach zastępuje częściowo "komunia duchowa", czyli gorące pragnienie przyjęcia eucharystycznego Chrystusa. Od XVI w. przyjęła się w Kościele praktyka czterdziestogodzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Praktykę tę wprowadził do Mediolanu św. Karol Boromeusz w roku 1520. Św. Filip Nereusz propagował ją w Rzymie od roku 1548. Św. Kajetan (+ 1547) propagował ten zwyczaj przez swój zakon teatynów. Papież Klemens VIII rozszerzył tę praktykę na wszystkie kościoły rzymskie w roku 1592. Dzisiaj praktyka ta znana jest w całym Kościele. Każda diecezja ma tak podzielone kościoły parafialne, aby Pan Jezus przez cały rok był nieustannie adorowany.

Istnieją także zakony, założone jedynie w tym celu, aby nieustannie adorować Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. W Polsce istnieją trzy zakony od **wieczystej adoracji**: benedyktynki-sakramentki, sprowadzone do Warszawy w wieku XVII; siostry Franciszkanki od Najśw. Sakramentu (Ubogie Klaryski od Wieczystej Adoracji) sprowadzone do Gniezna z Francji w roku 1871; oraz Siostry Eucharystki.

W drugiej połowie XIX w. narodziła się także praktyka organizowania **kongresów eucharystycznych**. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbył się w Lille w 1881 roku z inicjatywy Marii Tamisier. Ostatni taki Kongres, pięćdziesiąty w historii, odbył się w 2012 r. w Dublinie. Na kongresy papież wysyła swojego legata lub sam w nich uczestniczy. Oprócz kongresów międzynarodowych odbywają się kongresy narodowe, prowincjonalne, diecezjalne.

Inicjatorką ustanowienia **święta Bożego Ciała** była św. Julianna z Cornillon (1192-1258). Kiedy była przeoryszą klasztoru augustianek w Mont Cornillon w pobliżu Liege, w roku 1245 została zaszczycona objawieniami, w których Chrystus żądał ustanowienia osobnego święta ku czci Najświętszej Eucharystii. Pan Jezus wyznaczył sobie nawet dzień uroczystości Bożego Ciała - czwartek po niedzieli Świętej Trójcy. Biskup Liege, Robert, po naradzie ze swoją kapitułą i po pilnym zbadaniu objawień, postanowił wypełnić życzenie Pana Jezusa. W roku 1246 odbyła się pierwsza procesja eucharystyczna.

Jednak w tym samym roku biskup Robert zmarł. Wyższe duchowieństwo miasta, za namową teologów, uznało krok zmarłego ordynariusza za przedwczesny, a wprowadzenie święta pod taką nazwą za wysoce niewłaściwe. Co więcej, omalże nie oskarżono św. Julianny o herezję. Karnie została przeniesiona z klasztoru w Mont Cornillon na prowincję (1247 r.). Po interwencji archidiakona katedry w Liege, Jakuba, kardynał Hugo zlecił ponowne zbadanie sprawy i zatwierdził święto. W roku 1251 po raz drugi archidiakon Jakub poprowadził ulicami Liege procesję eucharystyczną. Pan Jezus hojnie wynagrodził za to gorliwego kapłana. Ten syn szewca z Troyes (Szampania) został wkrótce biskupem w Verdun, patriarchą Jerozolimy i ostatecznie papieżem (1261-1264). Panował jako Urban IV. On też w roku 1264 wprowadził w Rzymie uroczystość Bożego Ciała.

Bezpośrednim impulsem do ustanowienia święta miał być cud, jaki wydarzył się w Bolsena. Kiedy kapłan odprawiał Mszę świętą, po Przeistoczeniu kielich trącony ręką przechylił się tak nieszczęśliwie, że wylało się wiele kropel krwi Chrystusa na korporał. Przerażony kapłan ujrzał, że postacie wina zmieniły się w postacie krwi. Zawiadomiony o tym cudzie papież, który przebywał wówczas w pobliskim mieście Orvieto, zabrał ten święty korporał. Do dnia obecnego znajduje się on w bogatym relikwiarzu w katedrze w Orvieto. Dotąd widać na nim plamy. W czasie procesji Bożego Ciała obnosi się ten korporał zamiast monstrancji. Korzystając z tego, że na dworze papieskim w Orvieto przebywał wówczas św. Tomasz z Akwinu, Urban IV polecił mu opracowanie tekstów liturgicznych Mszy świętej i Oficjum. Wielki doktor Kościoła uczynił to po mistrzowsku. Tekstów tych używa się do dziś. Najbardziej znany i często śpiewany jest hymn *Pange lingua* (Sław, języku...), a zwłaszcza jego dwie ostatnie zwrotki (Przed tak wielkim Sakramentem). Podobnie ostatnie zwrotki hymnu *Verbum supernum* śpiewane są przy wystawianiu Najświętszego Sakramentu (O zbawcza >>>

Strona Żywego Różańca

Intencje Papieskie 2021 - Czerwiec 2021

Intencja ewangelizacyjna: Piękno małżeństwa.



Módlmy się w intencji ludzi młodych, którzy przygotowują się do małżeństwa przy wsparciu wspólnoty chrześcijańskiej — aby wzrastali w miłości, z wielkodusznością, wiernością i ciepłością.

Hostio). Natomiast fragment hymnu *Sacris solemniis* stał się samodzielną pieśnią (*Panis angelicus*) wykonywaną przez najstynniejszych śpiewaków operowych.

Papież Klemens V odnowił święto (1314), które po śmierci Urbana zaczęło zanikać. Papież Jan XXII (+ 1334) zatwierdził je dla całego Kościoła. Od czasu papieża Urbana VI uroczystość Bożego Ciała należy do głównych świąt w roku liturgicznym Kościoła (1389). Pierwsza wzmianka o **procesji** w to święto pochodzi z Kolonii z roku 1277. Od wieku XIV spotykamy się z nią w Niemczech, Anglii, Francji, Hiszpanii i w Mediolanie. Od wieku XV przyjął się w Niemczech zwyczaj procesji do czterech ołtarzy. Msze święte przy wystawionym Najświętszym Sakramencie wprowadzono w wieku XV (obecnie wystawia się Najświętszy Sakrament tylko poza Mszą św.).

Do roku 1955 obowiązywała oktawa Bożego Ciała. Na prośbę Episkopatu Polski w Polsce został zachowany zwyczaj obchodzenia oktawy, choć nie ma ona już charakteru liturgicznego.

Istnieje on do dnia dzisiejszego. Od dawna przyjął się zwyczaj, kultywowany do dzisiaj, że lud przynosi do kościoła wianki ziół, które kapłan poświęca w dniu oktawy, po czym lud zabiera je do domu. Zawiesza się je na ścianie, by chroniły od choroby; poszczególne gałązki można też umieszczać na polach, by plony lepiej rosły i by Bóg zachował je od robactwa i nieurodzaju.

W niektórych stronach drzewka i gałęzie, którymi był przystrojony kościół i ołtarze w czasie procesji Bożego Ciała, po oktawie zabierano na pola i tam je zatykano. Ich część palono, aby dym odstraszał chmury, niosące grad i pioruny.

Obecnie pełna nazwa uroczystości Bożego Ciała mówi o Najświętszym Ciele i Krwi Chrystusa.

Do czasu reformy soborowej istniało osobne święto ku czci **Najdroższej Krwi Chrystusa**. Do dziś istnieją kościoły pod tym wezwaniem. Jak Boże Ciało jest rozwinięciem treści Wielkiego Czwartku, tak uroczystość Najdroższej Krwi Jezusa była jakby przedłużeniem Wielkiego Piątku. Ustanowił ją w roku 1849 papież Pius IX i wyznaczył to święto na pierwszą niedzielę lipca. Cały miesiąc był poświęcony tej tajemnicy. Papież św. Pius X przeniósł święto na dzień 1 lipca. Papież Pius XI podniósł je do rangi świąt pierwszej klasy (1933) na pamiątkę dziewiętnastu wieków, jakie upłynęły od przelania za nas Najświętszej Krwi.

Szczególnym nabożeństwem do Najdroższej Krwi Pana Jezusa wyróżniał się św. Kasper de Buffalo, założyciel osobnej rodziny zakonnej pod wezwaniem Najdroższej Krwi Pana Jezusa (+ 1837).

Misjonarze Krwi Chrystusa mają swoje placówki także w Polsce. Od roku 1946 pracują w Polsce także siostry Adorantki Krwi Chrystusa, założone przez św. Marię de Mattias. Oba te zgromadzenia do dzisiaj w dniu 1 lipca obchodzą uroczystość Krwi Chrystusa. Gorącym nabożeństwem do Najdroższej Krwi wyróżniał się także papież bł. Jan XXIII (+ 1963). On to zatwierdził litanię do Najdroższej Krwi Pana Jezusa.

Nabożeństwo ku czci Krwi Pańskiej ma uzasadnienie w Piśmie świętym, gdzie wychwalana jest krew męczenników, a przede wszystkim krew Jezusa Chrystusa. Po raz pierwszy Pan Jezus przelał ją przy obrzezaniu. W Ogrodzie Oliwnym pocił się krwawym potem (Łk 22, 44). Nader obficie płynęła ona przy biczowaniu i koronowaniu cierniem, a także przy ukrzyżowaniu. Kiedy żołnierz przebił Jego bok, "natychmiast wypłynęła krew i woda" (J 19, 24).

Serdeczne nabożeństwo do Krwi Pana Jezusa mieli święci średniowiecza. Połączone ono było z nabożeństwem do Rany Pana Jezusa, a zwłaszcza do Rany Jego boku. Wyróżniali się tym nabożeństwem: św. Bernard (+ 1153), św. Anzelm (+ 1109), bł. Gueryk d'Igny (+ 1160) i św. Bonawentura (+ 1270). Dominikanie w piątek po oktawie Bożego Ciała, chociaż nikt nie spodziewał się jeszcze, że na ten dzień zostanie kiedyś ustanowione święto Serca Pana Jezusa, odmawiali oficjum o Ranie boku. Reforma liturgii z roku 1969 złączyła uroczystość Przenajdroższej Krwi Pana Jezusa z uroczystością Bożego Ciała, automatycznie znosząc dotychczasowe święto z 1 lipca. Eucharystia to bowiem Najświętsze Ciało i Najświętsza Krew Pana Jezusa.

www.brewiarz.pl

INTERCJE MSZALNE

Czerwiec 2021

Wtorek	1 czerwca	Wtorek	15 czerwca
8 ⁰⁰	W int. emerytów i starszych parafian	8 ⁰⁰	
Środa	2 czerwca	Środa	16 czerwca
8 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	8 ⁰⁰	
Czwartek	3 czerwca	Czwartek	17 czerwca
Boże Ciało		18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	O powołania	Piątek	18 czerwca
10 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	18 ⁰⁰	R. Brzozowski
Piątek	4 czerwca	Sobota	19 Czerwca
18 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	18 ⁰⁰	R. Nowak
Sobota	5 czerwca	Niedziela	20 czerwca
18 ⁰⁰	R. Szuster	12 Zwykła	
Niedziela	6 czerwca	8 ⁰⁰	R.
10 Zwykła		10 ⁰⁰	R. Kądzioła
8 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	14 ³⁰	Z ok. 40 rocz. ślubu Ireny i Piotra Galilejczyk o bł. Boże dla całej rodz.
10 ⁰⁰	R. Szczygieł	Poniedziałek	21 czerwca
14 ³⁰	Za + Gertrudę Fołtys	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	7 czerwca	Wtorek	22 czerwca
8 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	8 ⁰⁰	
Wtorek	8 czerwca	Środa	23 czerwca
8 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	8 ⁰⁰	R. Gracka
Środa	9 czerwca	Czwartek	24 czerwca
8 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	18 ⁰⁰	
Czwartek	10 czerwca	Piątek	25 czerwca
18 ⁰⁰	R. Bubała	18 ⁰⁰	
Piątek	11 czerwca	Sobota	26 Czerwca
18 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	18 ⁰⁰	R. Kuś
Sobota	12 Czerwca	Niedziela	27 czerwca
18 ⁰⁰	Za + Jana Rosiek <i>greg.</i>	13 Zwykła	
Niedziela	13 czerwca	8 ⁰⁰	
11 Zwykła		10 ⁰⁰	R. Orzechowski
8 ⁰⁰	Fatimska	14 ³⁰	R. Kędzia
10 ⁰⁰	W int. Ks. Proboszcza Antoniego Cebula z okazji 60 urodzin	Poniedziałek	28 czerwca
14 ³⁰	R. Kędzia	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	14 czerwca	Wtorek	29 czerwca
8 ⁰⁰	R. Kokot	8 ⁰⁰	
		Środa	30 czerwca
		8 ⁰⁰	

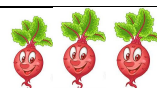
HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Czerwiec 2021 – Październik 2021

sobota 12 czerwiec 2021	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 26 czerwiec 2021	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 10 lipiec 2021	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 24 lipiec 2021	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
sobota 7 sierpień 2021	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 21 sierpień 2021	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 4 wrzesień 2021	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 18 wrzesień 2021	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 2 październik 2021	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka

Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)

Kącik kulinarny: Chłodnik z botwinki



Składniki:

- ✓ 1 pęczek botwinki (4-6 młodych buraczków z liśćmi)
- ✓ 1 pęczek rzodkiewek (6-7 sztuk + do dekoracji)
- ✓ 1 duży ogórek szklarniowy lub 2 mniejsze
- ✓ 1 ogórek małosolny (lub kiszony)
- ✓ 350 ml jogurtu naturalnego lub greckiego odtłuszczonego (duże opakowanie)
- ✓ 250 ml wody (1 szklanka)
- ✓ 500 ml maślanek naturalnej
- ✓ 1 pęczek koperku
- ✓ 1 pęczek szczypiorku
- ✓ 1-2 duże ząbki czosnku
- ✓ sok z połowy cytryny
- ✓ 1-3 łyżeczki octu jabłkowego lub winnego (wg smaku)
- ✓ sól, cukier, pieprz
- ✓ 2 jajka ugotowane na twardo lub półtwardo



Botwinkę wraz z liśćmi bardzo dokładnie myjemy. Buraczki kroimy w drobną kostkę lub trzemy na tarce o dużych oczkach, a liście i łodygi tniemy na drobne paseczki. Wkładamy wszystko do rondelka i zalewamy 1 szklanką wrzątku (tyle, aby wszystko było ledwo przykryte). Dodajemy czubatą łyżeczkę soli, tyle samo cukru oraz dużą szczyptę pieprzu. Dodajemy sok wyciśnięty z połowy cytryny. Gotujemy pod przykryciem przez 10-15 minut. Zdejmujemy z ognia, wlewamy maślanek i zostawiamy do ostudzenia. W tym czasie ogórka szklarniowego obieramy i wydrążamy pestki łyżką. Trzemy na tarce wraz z ogórkiem małosolnym i rzodkiewką. Po 5 minutach odciskamy wodę z warzyw. Koperek i szczypiorek siekamy. Do wystudzonych buraków z maślanek dodajemy jogurt, a także ogórki, rzodkiewki, koperek i szczypiorek. Wyciskamy czosnek. Doprawiamy dużą ilością soli i cukru (ok. 1 łyżeczki) oraz octem. Odstawiamy do lodówki na kilka godzin, aby składniki się przegryzły. Podajemy schłodzony, z ugotowanym jajkiem.

Kącik humoru

Młody rolnik ogląda i poucza właściciela:

- Pan ciągle pracuje starymi metodami, sąsiedzie. Będę zdziwiony, jeśli z tego drzewa uda się panu zebrać chociaż 10 kg jabłek.
- Ja też będę zdziwiony, bo zawsze zbieram z niego gruszki.

Eskimos ciągnie na sankach lodówkę. Widzi go drugi i pyta się:

- Po co Ci ta lodówka, jest minus 20 stopni?
- A niech się dzieciaki trochę ogrzeją.

Idzie Jasiu do bacy i mówi:

Powiedzcie: Chrząszcz brzmi w trzcinie, a baca na to: chrobok burcy w trowie.

Przybiega dziecko na stację benzynową z kanistrem:

- Dziesięć litrów benzyny, szybko!
- Co jest? Pali się?
- Tak, moja szkoła. Ale trochę jakby przygasa.

- Zosiu, co tak długo robisz w kuchni?
- Wpadła mi kostka lodu do wrzątku i nie mogę jej znaleźć.



Wywiadówka w szkole:

- Państwa dzieci są bardzo muzykalne.
- Dlaczego? pyta się mama Filipa.
- Ciągle grają mi na nerwach!

Chodzą dwaj robotnicy po terenie zakładu.

- Nagle jeden z nich rozdeptał ślimaka.
- Czemu go rozdeptałeś? - pyta kolega.
- Nie wytrzymałem! Cały dzień za mną chodził!

Dwie blondynki przeglądają kalendarz:

- Zobacz! Jutro jest Maksymiliana. Znamy jakiegoś Maxa?
- Tak, Ibuproma.

- Jakie zdolności są najbardziej cenione u mężczyzn?
- Zdolności płatnicze.

Przyjeżdża Amerykanin na wieś i gospodarz do niego mówi:

- Idź do chlewa i wyciepej gnój.
- Amerykanin mówi do gospodarza:
- What?
- Łot krowy i łot konia.



Świadomość własnej kruchości

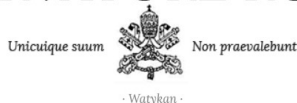
Ks. Carlo De Marchi (L'Osservatore Romano)

«Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!» (Mk 16, 15).

Wezwanie skierowane przez Jezusa do Jego uczniów i przywołane na końcu Ewangelii wg św. Marka, nie mogło być jaśniejsze. Po upływie czterdziestu dni, które spędził z uczniami po zmartwychwstaniu, Mistrz potwierdza zaufanie, z jakim zwrócił się do każdego z nich na początku całej historii, kiedy «ustanowił Dwunastu — których nazwał apostołami — aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki» (3, 14-15). Pomiedzy tymi dwoma wezwaniami zawarta jest osobista historia każdego apostoła.

Być może jesteśmy zbyt przyzwyczajeni do słów i obrazów Ewangelii, dlatego niekiedy nie dostrzegamy jej zaskakującego aspektu. Słowa Jezusa w istocie następują bezpośrednio po surowej naganie skierowanej właśnie do apostołów — «wyrzucał im brak wiary oraz upór» (16, 14). Historię powołania każdego z apostołów rozpoczyna pierwsze wezwanie. Później pojawia się drugie, tuż przed wniebowstąpieniem. Pomiedzy tymi dwoma wezwaniami każdy apostoł doświadcza ogromnej porażki, którą również, w sposób jednoznaczny, przedstawia Ewangelia: «Opuścili Go wszyscy i uciekli» (14, 50). Wydaje się wręcz, jakby Jezus, zanim ostatecznie potwierdzi swoje zaufanie do apostołów, potrzebował, aby każdy z nich uświadomił sobie własne ograniczenia. Wbrew wszelkiej ludzkiej logice Jezus uznaje za mocne «filary» Kościoła tylko wtedy, gdy doświadczyły własnej kruchości. To dotyczy nie tylko tych, którzy są powołani do odgrywania roli pasterzy w Kościele. Każdy ochrzczony otrzymuje, właśnie w momencie chrztu, wyraźne wezwanie do bycia apostołem, posłanym, by nieść światło Ewangelii na wszystkich drogach ziemi: «Powołanie chrześcijańskie ze swojej natury jest bowiem również powołaniem do apostołstwa» (*Apostolicam actuositatem*, n. 2). A światło, zapalone na chrzcie w sercu każdego z nas, nadal świeci w naszym życiu, pomimo naszych błędów i poprzez nie. Ewangelizacja jest powierzona zwykłym ludziom, pełnym wad, dobrze znanych Bogu, który jednak widzi w każdym apostoła zasługującego na pełne zaufanie Ojca. «Święci — naucza Papież Franciszek — nie są nadludźmi, ani też nie urodzili się doskonali. Są tacy jak my, jak każdy z nas. Są ludźmi, którzy zanim osiągnęli chwałę nieba, wiedli normalne życie, wypełnione radościami i smutkami, trudami i nadziejami» (*Anioł Pański*, 1 listopada 2013 r.). Jezus nie ukrywa trudności, jakie czekają apostoła po drodze — trucizny, węże i demony. Ale Pan obiecuje, że Jego apostołowie «nowymi językami mówić będą», przystosowanymi do czasów i miejsc, w których się znajdują. Orzeka że «na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie» (16, 18). Ta ostatnia obietnica wydaje się bardzo odpowiednia dla naszych niespokojnych czasów, w których jesteśmy wezwani, by «wyruszyć na przygodę ożywienia na nowo zmęczonego świata» (bł. Álvaro del Portillo). To właśnie świadomość własnej kruchości każdego uczyni życie chrześcijan przekonującym. A doświadczenie uzdrowienia pozwoli im uzdrawiać innych.

L'OSSERVATORE ROMANO



BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001